

Artykuły, rozprawy

Статьи, публикации

Marian Broda

UL Łódź

***Sacrum* – moc – władza – wiedza – ład – tożsamość – legitymizacja... O rosyjskim pojmowaniu prawdy**

*Святость – мощь – власть – знание – порядок – идентичность
– легитимация.... О русском понимании правды*

Naturę i charakter właściwego Rosjanom sposobu pojmowania i rozumienia prawdy słusznie rozpatruje się powszechnie w kontekście prawosławia, leżącego w znacznym stopniu u podstaw, odmiennej od Zachodu, specyfiki rosyjskiej mentalności, duchowości, postaw życiowych, tradycji intelektualnej i dziedzictwa kulturowego. Niedostrzeganym, a jeszcze częściej niedocenianym, bo przesłanianym, punktem odniesienia pozostaje natomiast zwykle zakorzenienie rozpatrywanego zjawiska w strukturach myślenia archaicznego i związanego z nim doświadczenia *sacrum*, a także szerzej, myślenia mitycznego i doświadczenia *sacrum* w ogóle. Jak spróbuję pokazać, uwzględnienie wskazanego odniesienia pomaga lepiej rozumieć i pełniej objaśniać sytuację, w której z pojmowaniem przez Rosjan zarówno władzy jak i prawdy wiążą się jednocześnie dwie pokrewne, homogeniczne, dopełniające i zakładające się wzajemnie – totalności intuicji-oczekiwań, łączące z sobą *sacrum-profanum*, moc-władzę, byt-prawdę, ład-tożsamość i prawomocność-legitymizację. Są one modyfikowane, specyfikowane i konkretyzowane, ale również podtrzymywane i rewitalizowane przez swój prawosławny i postprawosławny kontekst, przez tradycję i doświadczenia historyczne kraju¹.

Rosyjskie poszukiwania prawdy pozostają integralnie związane z poszukiwaniem tożsamości, te zaś z kwestiami władzy, jej legitymizacji i prawomocno-

¹ Por. M. Broda, *Russkije woprosy o Rossii*, Moskwa 2005, s. 32–37, s. 43–46, s. 74–89 i n.

ści porządku społecznego. Nieakcydentalny charakter ich wzajemnych związków pozwala ujawnić już sama analiza ugruntowanych w mentalności, kulturze i tradycji rosyjskiej: sposobu rozumienia „prawdy” i sposobu rozumienia „władzy”.

Uchodząca za klasyczną, dokonana w drugiej połowie XIX wieku przez Mikołaja Michajłowskiego, eksplikacja rosyjskiego pojęcia „prawdy” akcentuje jego dwoisty sens, obejmujący i zespalający z sobą prawdę i sprawiedliwość: „Zawsze gdy tylko przychodzi mi na myśl słowo »prawda«, nie mogę nie zachwycać się jego zewnętrznym pięknem. Takiego słowa nie ma, jak się zdaje, w żadnym języku europejskim. Widocznie tylko po rosyjsku i prawda, i sprawiedliwość nazywane są jednym i tym samym słowem i jak gdyby zlewają się w jedną wielką całość. (...) Prawda odłączona od prawdy-sprawiedliwości, prawda teoretycznego nieba od prawdy praktycznej ziemi zawsze oburzała mnie a nie tylko nie zadowalała. Dobroczynna praktyka życiowa, najwyższe moralne i społeczne ideały wydawały mi się właśnie bezsilne, jeśli odwracały się one od wiedzy, nauki”².

Jak diagnozuje James H. Billington, wskazana dwoistość zdaje się leżeć u podstaw tyleż głębokości, co pogmatwanego charakteru rosyjskich sporów o tożsamość³, których uczestnikom „od zawsze” nie udaje się zgodnie ustalić, czym są Rosja i naród rosyjski, a w następstwie także, czym mogą i powinny stać się one w przyszłości. W sformułowaniu Michajłowskiego – w którym, jak oceniał Mikołaj Bierdiajew, „została jedynie wyrażona *explicite* bardzo rosyjska myśl o zjednoczeniu prawdy-*istiny* i prawdy-sprawiedliwości⁴ – można jednak odnaleźć inny jeszcze składnik, uchodzący uwadze amerykańskiego rosoznawcy: pozytywne przeciwstawienie integralnie pojmowanej prawdy prawdom cząstkowym, separującym od siebie oba jej wymiary i prowadzącym w następstwie do ich nieuchronnej degradacji. Oddzielona od życia (a więc bierna wobec ludzkich potrzeb, cierpień i zła) prawda-*istina* oburza moralnie, a pozbawiona teoretycznego, naukowego zaplecza prawda-sprawiedliwość staje się bezsilna. Właściwie, „po rosyjsku” pojmowana prawda jest zatem – winna być! – jednocześnie prawdą myślenia-przeżywania i prawdą działania, prawdą intelektualno-teoretycznych racji i prawdą mocy-skuteczności, wypływającego z niej działania. Jak słusznie konstatuje Siemion Frank: „Myśliciel rosyjski (...) zawsze poszukuje »prawdy«; chce nie tylko zrozumieć świat i życie, ale dąży do uchwycenia głównej religijno-moralnej zasady wszechświata, żeby przekształcić świat, przejść oczyszczenie i zbawienie”⁵.

² N.K. Michajłowski, *Połnoje sobranije soczinienij*, t. 10, Sankt-Pietierburg 1913, s. 117 i n.

³ Por. Dż. Billington, *Rossija w poiskach siebja*, Moskwa 2005, s. 168.

⁴ N.A. Bierdiajew, *Russkaja idieja*, Paris 1971, s. 116.

⁵ S. Frank, *Istota i wiodące motywy filozofii rosyjskiej*, [w:] L. Kiejzik (red.), *Niemarksistowska filozofia rosyjska*, cz. 1, Łódź 2001, s. 35.

Ideałowi prawdy, włączającemu w siebie „Prawdę-istinę, Prawdę-sprawiedliwość, Prawdę-siłę, pojmowanie Prawdy jako najwyższe wartości życia”⁶, przeciwstawiane jest jednocześnie, równie wielowymiarowe, pojęcie Krzywdy, łączące z sobą kłamstwo, niesprawiedliwość, oszustwo i zło. „Przenikając we wszystkie pory rosyjskiej kultury, manichejski wątek wiecznego sporu Prawdy i Krzywdy zyskuje kosmogeniczny sens”⁷. Obie zaś antynomiczne kategorie – Prawda i Krzywda – pojmowane są jako walczące z sobą kosmiczne siły, zasady wszechświata. Związane z pierwszą z nich dążenie do ziemskiego królestwa Prawdy – życia społecznego, wolnego od wszelkich skażeń – ma swój biegunowy odpowiednik w Królestwie Krzywdy, przepełnionym skażeniem, złem i kłamstwem. O ile w tradycji i świadomości zachodniej przeciwstawienie obu porządków pojmowane jest przede wszystkim jako sprawa wewnętrznego wyboru człowieka, w Rosji od stuleci utożsamiane są one z zewnętrznymi dla człowieka siłami – Prawdą i Krzywdą⁸.

Pole znaczeniowe rosyjskiego słowa „władza” jest równie szerokie i antynomiczne: „To i »panować«, i »rządzić«, i »przymuszać«, i »wpływać« itd. Nawet więcej, jest ono związane z pierwotną symbolizacją początków życia, stanowieniem porządku itp. Nosiciel i przedstawiciel władzy to »naczelnik« (ros. *naczalnik* od *naczało* tj. początek, ale również zasada i prawo – przyp. M.B.), będący postacią związaną ze społecznym początkiem”⁹ – ten, kto wprowadza ład, formułuje prawo, daje sobie radę, postępuje zgodnie z prawdą¹⁰. Również – karmi i żywi: „inne określenie władcy →ten, który karmi« (od słowa *kormit*; aparat władzy – *kormiło*) – wyraźnie wskazuje na semantykę dość wczesnego pochodzenia”¹¹. Znaczeniowe konteksty rosyjskiego słowa *kormiło* łączą owo „karmienie” i „żywienie” ze staniem u steru i trzymaniem tego steru (jednego z symboli sprawowania władzy). W rosyjskim języku, mentalności i tradycji władza, przewodzenie, ład, tożsamość, prawda i słuszość pozostają integralnie z sobą związane, a rzeczywistość, przekonującą legitymizację zyskuje jedynie władza – i władca – zdolna sprostać podobnej totalności oczekiwań. Nie zawiera się z nią wówczas „umowy”, regulującej obowiązki i prawa każdej ze stron, lecz w sposób typowy dla religijnego czy *quasi*-religijnego aktu bezwarunkowo oddaje się władzy, powierza się jej siebie¹².

⁶ A. Achijezier, A. Dawydow, M. Szurowskij, I. Jakowienko, *Sociokultuurnyje osnovanija i smysl bolszewizma*, Nowosibirsk 2002, s. 386.

⁷ *Ibidem*.

⁸ Por. *ibidem*, s. 386 i n.

⁹ A. Kantor, *Affiekt i vlast’ w Rossii*, „My i mir. Psichologiczeskaja gazieta” 1999, s. 13.

¹⁰ Por. *ibidem*.

¹¹ *Ibidem*, s. 13.

¹² Por. J. Faryno, *Dogowor; Wruczenie siebja (Priedannost’)*, [w:] A. Lazari (red.), *Mentalność rosyjska. Słownik*, Katowice 1995, s. 18 i n., s. 23.

W sytuacji, gdy inwazja – objawienie – świętości przeżywana jest jako „ustanowienie świata”, egzystencja „otwarta ku niebu” staje się egzystencją „otwartą ku światu”, wykraczającą poza istnienie nieświadome, pogrążone i pogrzebane w naturze. Zaś: „»Otwartość« ku światu sprawia, że człowiek religijny jest w stanie poznać samego siebie w ten sposób, że poznaje świat – wiedza ta jest dlań drogocenna, ponieważ jest czymś religijnym, ponieważ odnosi się do bytu»¹³. Dla człowieka społeczności archaicznej „Kosmos jest czymś, co »żyje« i »przemawia«”¹⁴, jest pełnym sensu dziełem bogów objawiającym się człowiekowi w życiu kosmicznym; jedynie w nim człowiek może określić swą tożsamość, poczuć się prawdziwie sobą i odnaleźć się u siebie.

W rosyjskim postrzeganiu i pojmowaniu Rosji, w doświadczeniu jej istoty i myśleniu o niej wyraźnie obecne są w szczególności – podlegające oczywiście różnym metamorfozom, specyfikacjom, konkretyzacji i formom kamuflażu – przejawy obecności całego zespołu znacznie ogólniejszych treści archetypowych, związanych z „duszą” i z „duszą świata”: sakralność, przewyciężenie wzajemnej izolacji, wyobcowania, wzajemnych sprzeczności i konfliktu między różnymi elementami, rodzajami czy wymiarami bytu, łączenie duchowości z moralnością i materialnością, traktowanie materialności jako przejawu duchowości i *sacrum*, zdolność przejawienia mocy, ośrodkowość miejsca w świecie, bycie sferą kontaktu doczesności z boskością, źródłem dynamiki i przemiany rzeczywistości, funkcje sakralizujące i jednoczące – nadawanie rzeczywistości jedności, świętości i pełni itp.¹⁵.

Nie ma w tym nic ekskluzywnie rosyjskiego, unikalnego czy niezwykłego: w strukturach myślenia archaicznego „prawdziwy świat znajduje się zawsze pośrodku, w centrum, gdyż tam właśnie dokonuje się przeskok między poziomami, łączność między trzema sferami kosmicznymi”¹⁶. Ów „środek świata”, łącząc trzy światy: niższy – chthoniczny albo piekielny, pośredni – ziemski albo zjawiskowy, oraz wyższy – niebiański, „wyprowadza podziemne życie ku niebu”¹⁷. Z pozostawieniem „w środku świata” wiążą się zatem tyleż nadzieje na przekroczenie zasadniczych ograniczeń kondycji ludzkiej i kontakt z boskością, czy wręcz sięgnięcie boskości, co zintensyfikowane poczucie zagrożenia regressem, ponownym pogrążeniem się w chaosie, upadkiem w świat śmierci¹⁸. O ile zamieszkiwany przez daną wspólnotę obszar – „nasz świat” – stanowi pozosta-

¹³ M. Eliade, *Sacrum i profanum*, Warszawa 1996, s. 137.

¹⁴ *Ibidem*, s. 135.

¹⁵ Por. J.-E. Cirlot, *Słownik symboli*, Kraków 2000, s. 119; G. Leeuw van der, Warszawa 1978, s. 326–332; P. Fłorienski, *Poniatije Cerkwi w Swiaszczennom Pisanii*, [w:], idem, *Soczinienija*, t. 1, Moskwa 1994, s. 461 i n.; O Riabow, „Umom Rosii nie powiat’...” *Giendniornyj aspekt „russskoj zagadki”*, „Zenszczina w rossijskom obszczestwie” 1998, nr 1, s. 39 i n.

¹⁶ M. Eliade, *Sacrum, mit, historia. Wybór esejów*, Warszawa 1993, s. 70.

¹⁷ J.-E. Cirlot, *op. cit.*, s. 115.

¹⁸ M. Eliade, *Sacrum, mit, historia...*, s. 69.

jący w więzi z niebiańskim *sacrum* kosmos, o tyle reszta nie jest już kosmosem, lecz zagrażającym mu czymś w rodzaju „zaświatów”, chaosem, obszarem obcym, zamieszkałym przez poczwary i demony¹⁹, przestrzenią potrzebującą organizacji i uświęcenia.

W strukturach myślenia archaicznego doświadczenie władzy wpisywane jest w ogólniejsze doświadczenie *sacrum*, a z istotą władzy wiąże się pośredniczenie między „tym-niższym” i „tamnym-wyższym” światem. Władza ujawnia się poprzez moc, zdolną nie tylko zniszczyć to wszystko, co sprzeciwia się jej woli, ale również ustanawiać porządek i chronić świat przed ponownym pograżeniem się w chaosie. Ustanowienie porządku pojmowane jest wówczas jako ustanowienie świata i jednocześnie ustanowienie prawdy, wyrażającej ów porządek i pozwalającej człowiekowi w nim się odnaleźć. Zdolność utrzymywania i rewitalizacji porządku ontologicznego – „naszego świata” – albo też, gdy rozpadł się poprzedni, zdolność ustanowienia nowego porządku wiązane są wówczas z działaniem i objawieniem *sacrum*, będącego źródłem mocy, ładu, prawa i prawdy.

Archetyp Władzy: „Bóg-Ojciec i Święty-Przodek czyni możliwym pojmowanie jej jako tego, co inne na tym świecie”²⁰; nie zwykłe inne po prostu, ale inne-święte, poprzez które objawia się Boska moc i Boskie światło. „Władzę uznaje się za ponadludzką siłę, działającą ponad historią i społeczeństwem”²¹. Wskazana sytuacja nie powinna dziwić, skoro: „Posiadanie władzy czyni człowieka wykonawcą Woli nieba, reprezentantem sił wyższych, medium między światem bogów i światem ludzi. Pośrednicząca funkcja władzy czyni ją normotwórczą i prawodawczą”²², wyniesioną jednak jednocześnie ponad ustanawiane przez siebie normy i prawo. Takiej władzy nie wolno się sprzeciwiać, można jej tylko służyć.

Staroruskie mądrości i przysłowia łączą z władzą – a bezpośrednio z jej najwyższą ziemską personifikacją – treści sakralne i boskie, władzę, prawo i prawdę: „Jeden jest Bóg i jeden car”, „Jedno świeci słońce na niebie i (jeden – przyp. M.B.) car rosyjski na ziemi”, „Bez Boga świat nie istnieje, a bez cara nie jest rządzony”, „Karać i darować karę (wolno – przyp. M.B.) Bogu i Carowi”, „Wie Bóg i car”, „Gdzie Car, tam i prawda”²³. W ramach podobnego „archetypu władzy”, łączącego z władzą jedyną prawomocną siłę społecznych przemian społeczeństwo (ludność kraju) „odgrywało jedynie rolę biernego i „archaicznego »obiekta«, pozostającego pod sprawowaną z góry opieką, pozbawionego indy-

¹⁹ *Ibidem*, s. 60 i n.

²⁰ S.D. Domnikow, *Mat'-ziemia i Car-gorod. Rossija kak tradycyonnoje obszczestwo*, Moskwa 2002, s. 373.

²¹ Dż. Billington, *op. cit.*, s. 120.

²² S.D. Domnikow, *op. cit.*, s. 372.

²³ Dż. Billington, *op. cit.*, s. 120.

widualnej woli (...)”²⁴. W sferze religijnego kultu – włączając w to kult władzy – rozumienie, wiedza i poczucie uczestnictwa w rzeczywistości świętej oraz powinności moralne przeżywane są przecież jako jeden integralny akt²⁵, określający postawy i zachowanie jego uczestników i wyznawców. „Człowiek otrzymuje wiedzę na temat świętości, ponieważ się ona przejawia, ponieważ okazuje się ona całkowicie inna od tego, co świeckie”²⁶ – w podobny sposób w świadomości archaicznej postrzegana, przeżywana i pojmowana jest władza.

Jak wskazuje jednak A. Kantor, w Rosji: „Semantyka władzy (w opinii społecznej i świadomości indywidualnej) waha się między uczuciami wszechmocy i bezpieczeństwa, (dostrzegania w niej – przyp. M.B.) przedłużenia samego siebie i utożsamiania się z podmiotem (władzy – przyp. M.B.) i nienawiścią do niej, niezadowoleniem z jej bezsilności (w tych czy innych przypadkach)”²⁷. Władza jest akceptowana i odrzucana, afirmowana i negowana; przyciąga i odpycha... Już choćby w związku z religijnym (czy *quasi*-religijnym) postrzeganiem i przeżywaniem władzy wskazana dwoistość nie powinna dziwić: doświadczenie *sacrum* jest w ogóle doświadczeniem paradoksu, zagadki, tajemnicy, czegoś, co budzi fascynację, ale i trwogę, wyzwala nadzieję, rodzi jednak ryzyko lub wymaga ofiary, kusi i wyzywa, może ocalić, może wyzwolić, ale i zwodzić, wzbudza cześć, nie przestając być również niebezpieczne²⁸. Jest jednocześnie doświadczeniem grozy, wszechmocy, tajemnicy i niesamowitości, własnej zależności, nawrócenia, odrodzenia i radości²⁹.

Archaiczne formy doświadczenia *sacrum* nie tylko intensyfikują jeszcze dodatkowo, ale i ontologicznie ugruntowują istotną ambiwalencję związaną z – wpisanymi w nie – doświadczeniem i symboliką władzy: „państwo jako władza przedstawiane jest w postaci tego, co sakralne: albo Boga-Ojca, władcy Wszechświata albo Smoka-Węża, mieszkańca podziemnego świata”³⁰. Radykalnie rozszerzona zostaje, w następstwie, przestrzeń możliwych skutków poczynañ władzy – kwitnący porządek może ona obrócić w chaos, ale również przewyciężyć chaos, wprowadzić ład, zapoczątkować rozkwit – w wymiarze nie tylko społecznym, również ontologicznym (ros. słowo *swiet* oznacza zarówno świat, jak i światło, łącząc z sobą byt i *sacrum*). Skoro „nasz świat” jest kosmosem, to każdy skuteczny atak z zewnątrz lub z podziemnej głębi – zemsta mitycznej bestii, powstającej przeciwko stwórczemu działu bogów – oznacza regresję do

²⁴ Cyt. wg S.D. Domnikow, *op. cit.*, s. 225.

²⁵ Por. L. Kołakowski, *Jeśli Boga nie ma...*, Kraków 1998, s. 190 i n.

²⁶ M. Eliade, *Sacrum i profanum...*, s. 7.

²⁷ A. Kantor, *op. cit.*, s. 14.

²⁸ Por. R. Otto, *Świętość. Elementy irracjonalne w pojęciu bóstwa i ich stosunek do elementów racjonalnych*, Wrocław 1993, s. 32 i 59; S. Sarnowski, *Rozumność i świat. Próba wprowadzenia do filozofii*, Warszawa 1998, s. 84–86.

²⁹ Por. R. Otto, *op. cit.*, s. 40 i n., s. 45 i n., s. 49 i n.; L. Dupré, *Inny wymiar*, Kraków 1991, s. 17.

³⁰ S.D. Domnikow, *op. cit.*, s. 373.

stanu chaosu, każde natomiast „zwycięstwo nad agresorem stanowi powtórzenie przykładowego zwycięstwa Boga nad Smokiem (to znaczy Chaosem)”³¹.

W strukturach świadomości archaicznej oba archetypy władzy – „Car-Bóg” i „Car-Wąż” – podlegają charakterystycznej dynamice: w okresach głębokiego kryzysu istniejąca „władza przestaje być kojarzona z jasną zasadą i zaczyna być postrzegana jako władza Diabła (Węża), jako władza nieprawda”³²: nosicielka ciemności, zła, nieprawdy, bezprawia i śmierci. Przywrócenie Dobra, prawdy, prawa i sprawiedliwości Bożej na ziemi – wymaga wówczas przywrócenia poprzedniego stanu, legitymizując w świadomości ludowej prawo powstania przeciw fałszywej władzy, dla przywrócenia prawowitej władzy: „Społeczna aktywność jest w ten sposób określana przez energię władzy i rozpatrywana wyłącznie jako wspieranie albo przeciwstawianie się Władzy (lub wyjście spod niej) w jej poczynaniach, ale zawsze »z powodu« władzy”³³. Dokonujące się czasem odwrócenie społecznej piramidy, umieszczonej jednak nadal i pojmowanej w ramach binarnego przeciwstawienia obu archetypów władzy, nie mogą tego zmienić, stając się *de facto* kolejnymi ogniwami reprodukcji i kontynuacji istniejącej sytuacji. Władza i prawda zakładają się tam wzajemnie; wyrażać prawdę znaczy jednocześnie – przynajmniej potencjalnie – sprawować władzę; posiadać moc sprawczą, wykazywać zdolność tworzenia, kształtowania i utrzymywania porządku „naszego świata”, kreowania społecznego ładu i jego legitymizacji. Pytanie o prawdę jest wówczas jednocześnie pytaniem o *sacrum*, władzę, ład, tożsamość i prawomocność.

W rozpatrywanym kontekście związków łączących – w ich rosyjskim rozumieniu – „prawdę” i „władzę” warto zwrócić uwagę na pojęcie „jawności” (*glasnosti*), którego zawartość znaczeniowa nie sprowadza się wcale jedynie do wymiaru politycznego, wiążanego w szczególności z jednym z głośnych haseł Michaiła Gorbaczowa. Jego sensem pozostaje przecież również samowrażanie, wyrażanie i wyrażanie się prawdy. „Prawdziwe słowo – to z istoty słowo »wieszczce«, tj. »wieszczzone«, wypowiedziane na »wiecu« (zgromadzeniu »świata«; wyczuwana jest także etymologiczna bliskość do znaczenia słów »wiedzieć«, »wieczność« i »rzecz«”³⁴. W następstwie powyższego, słowo prawdziwe to słowo potencjalnie przynajmniej zmaterializowane, ucieleśnione, spełnione i uwiecznione, zorientowane na jedność z – odpowiadającym mu, bo przezeń ukształtowanym – otoczeniem, na pierwotną z nim identyfikację, pozytywnie przeciwstawiane zwykłemu, profanicznemu, pragmatycznemu czy analitycznemu słowu³⁵.

³¹ M. Eliade, *Sacrum i profanum...*, s. 39.

³² S.D. Domnikow, *op. cit.*, s. 250.

³³ *Ibidem*, s. 374.

³⁴ A. Kantor, *op. cit.*, s. 14.

³⁵ Por. *ibidem*.

Prawda, podobnie jak władza, przeżywane są wówczas i pojmowane jako przejaw-objawienie się *sacrum*, przy czym świętość oznacza wtedy zarówno siłę, jak i po prostu rzeczywistość, przeciwstawioną temu, co nierzeczywiste czy pseudorzeczywiste. „Być” znaczy jednocześnie: „mieć udział w rzeczywistości”, „odnaleźć się w świecie”, „rozpoznać i określić się w prawdzie”, „nasyścić wiecznością i siłą”. Z pojmowaniem zarówno prawdy, jak i władzy w sposób całkowicie naturalny wiążą się zatem istotowo pokrewne – totalności intuicji-oczekiwań, łączące z sobą: *sacrum-profanum*, moc-władzę, byt-prawdę, ładu-żsamość i prawomocność-legitymizację.

Природа и характер русского понимания правды, как правило, справедливо рассматриваются в контексте православия. Незамечаемой же или недооцениваемой точкой эвристического отсчета остается обычно укорененность рассматриваемого явления в структурах архаического опыта sacrum. Ее учет помогает лучше понять, почему с пониманием русскими как власти, так и правды связаны родственные – дополняющиеся и взаимопредполагающие – тотальности предчувствий-ожиданий, объединяющие между собой sacrum-profanum, силу-власть, бытие-правду, порядок-идентичность и законность-легитимизацию.

The nature and character of the Russian manner of understanding truth is justly and universally considered in the context of the Orthodox religion. However, an unnoticed or underestimated point of heuristic reference are usually the roots of the discussed phenomenon stemming from the structures of archaic experience of sacrum. Acknowledging this element helps to understand, why Russian understanding of both power and truth is connected to related, complimentary and co-assuming totalities of intuition and expectations, which combine sacrum-profanum, might-power, being-truth, order-identity and righteousness-legitimization.